A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Sobota, 5 stycznia | Nr 5 (2194)



Budowę osiedla mieszkaniowego Mokotów rozpoczęto w kwietniu 1948 roku. Do chwili obecnej jest już zamieszkałych dwa i pół tysiąca mieszkań. W styczniu bieżącego roku zostanie oddane do użytku dalsze 60 mieszkań. Na zdjęciu: Fragment osiedla mieszkaniowego Mokotów. (Fot. — CAF)

Amerykański plan t. zw. „akcji zbiorowych"

GROŹBĄ DLA POKOJU ŚWIATOWEGO

Min. Wyszyński zdemaskował agresywne plany USA, usiłujące wykorzystać ONZ jako narzędzie wojny

PARYŻ (PAP) Na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ dnia 3 stycznia 1952 r. szef delegacji radzieckiej Minister Wyszyński wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

Jak wszyscy pamiętamy, sprawa tzw. „akcji zbiorowych" została rozpatrzona już w ub. roku na V sesji Zgromadzenia Ogólnego. Dyskusja zakończyła się uchwaleniem rezolucji znanej pod fałszywą nazwą: „Jedność na rzecz pokoju". Rezolucja ta została naszpikowana obłudnymi frazesami o konieczności usunięcia groźby wojny. W rzeczywistości rezolucja ta stanowiła program przygotowania nowej wojny oraz zmierzała do wytworzenia wszystkich warunków niezbędnych do prowadzenia takiej wojny, do urzeczywistnienia tego celu.

AGRESJA USA W KOREI

Uchwalenie tej rezolucji pozostaje niewątpliwie w związku z agresją amerykańską w Korei. Agresja ta wykazała z jednej strony beznadziejność awantury rozpętanej przez sprawców tej wojny — monopolistów amerykańskich, z drugiej zaś — ich niezdolność do podołania o własnych siłach wytworzonej sytuacji militarnej, bez wciągnięcia do tej awantury wojennej innych państw, uzależnionych ekonomicznie i politycznie od Stanów Zjednoczonych.

Między programem „akcji zbiorowych" a wydarzeniami w Korei istnieje ścisły związek. Wynika to z nader autorytatywnych oświadczeń.

Wszystkie nielegalne przedsięwzięcia gwałcące brutalnie Kartę usiłuje się zamaskować twierdzeniem, że zostały one rzekomo wywołane koniecznością stawienia oporu „agresji z Korei północnej" i że tzw. „akcje zbiorowe" umożliwią Organizacji Narodów Zjednoczonych również na przyszłość wykonywanie jej obowiązków w zakresie tłumienia wszelkiej agresji i obrony ofiar agresji.

BRUTALNE POGWAŁCENIE KARTY NZ

W związku z tym nie mogę pominąć oświadczenia pana Achesona które powtórzył tu wczoraj przedstawiciel USA, jakoby „Korea dowiodła, że akcje zbiorowe, zgodnie z Kartą NZ, mogą być zrealizowane". Ależ przecie to, co dokonuje się w Korei pod osłoną flagi i pod firmą ONZ, nie tylko jest absolutnie niezgodne z Kartą NZ, lecz stanowi wręcz naigrawanie się z Karty NZ, podobnie jak sama rezolucja o „jedności na rzecz pokoju" oraz te poczynania, które prezentują się nam obecnie pod nazwą „akcji zbiorowych".

Przecież to, co odbywa się w Korei, — to rozbój, to potworny rozbój!

Korea płonie. Naród koreański jest przedmiotem potwornych bestialstw.

Ażeby usprawiedliwić w jakiś sposób ten potworny plan agresywnych poczynań przedstawianych jako obronne zarządzenia zbiorowe, Komitet w celach jawnie prowokacyjnych popiera i również sam szerzy kłamliwe pogłoski o niebezpieczeństwie napaści ze strony Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Wszystko to potrzebne jest po to, żeby przedstawić program „akcji zbiorowych" jako program rzekomo „obronny". Chodzi o przedstawienie sprawy w ten sposób, jakoby zarządzenia obronne zostały wywołane koniecznością obrony przed jakimś niebezpieczeństwem grożącym rzekomo ze strony Związku Radzieckiego, chociaż p. Acheson wie doskonale, że takie niebezpieczeństwo jest zwykłym wymysłem, z palca wyssanym.

Słyszeliśmy tego rodzaju przemówienia również na obecnej sesji z ust przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i niektórych krajów Ameryki Łacińskiej, które idą dalej po linii fałszowania faktów, wzniecania nienawiści do miłujących pokój narodów oraz wywoływania

(Ciąg dalszy na str 2)

197 powiatów wykonało w 90 proc. roczny plan skupu zboża

WARSZAWA (PAP) W dniu 3 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z województw: szczecińskiego, rzeszowskiego, warszawskiego i koszalińskiego.

W dniu tym powiaty: Jarosław w woj. rzeszowskim i Grójec w woj. warszawskim przekroczyły granicę 90 proc. rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek.

Ogólna liczba powiatów, które zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek, wynosi obecnie 197.

Wielka demonstracja robotników w Delhi

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Delhi, że odbyła się tam wielka demonstracja robotników transportu miejskiego pod hasłem walki o prawa związkowe i poprawę warunków bytu.

List Kim-Ir-Sena do obywateli Szczecina

WARSZAWA (PAP) W Szczecinie, podczas wiecu sprawozdawczego z pobytu delegacji polskiej w Korei, która zawiozła dary społeczeństwa polskiego dla dzieci tego kraju, uczestnicy zebrania uchwalili list do wodza koreańskich mas ludowych — Kim Ir-Sena.

W liście tym mieszkańcy Szczecina przesłali całemu narodowi koreańskiemu i jego wodzowi życzenia zwycięstwa w walce z anglo-amerykańskimi interwentami.

W odpowiedzi na list, premier Kim Ir-Sen przesłał obywatelom Szczecina telegram następującej treści:

„Drodzy towarzysze! Dziękuję wam za list, w którym wyraziliście braterską solidarność z koreańskim narodem w jego sprawiedliwej, wyzwoleńczej walce przeciwko amerykańsko-angielskim agresorom.

Życzę wam dużo powodzenia w wytrwałej, pokojowej pracy, prowadzącej do rozkwitu Polski Ludowej i w walce o trwały pokój na całym świecie przeciwko podżegaczom do nowej wojny".

Nowe drogi językoznawstwa radzieckiego

MOSKWA (PAP). Rada naukowa Instytutu Językoznawstwa Akademii Nauk ZSRR podsumowała wyniki działalności naukowej lingwistów radzieckich w r. 1951.

Dyrektor Instytutu Językoznawstwa — Wiktor Winogradow podkreślił, że genialne prace Stalina z dziedziny językoznawstwa przyczyniły się do wszechstronnego rozwoju tej gałęzi nauki. Nakładem Instytutu Językoznawstwa ukazało się dzieło pt. „Przeciwko wulgaryzacji i wypaczaniu marksizmu w językoznawstwie". Wkrótce ukaże się drugi tom tej pracy. W przygotowaniu do druku znajduje się zbiór pt. „Podstawowe zagadnienia językoznawstwa radzieckiego w świetle stalinowskiej nauki o języku".

Nakładem instytutu ukazały się już m. in. trzeci i czwarty tom „Słownika współczesnego języka rosyjskiego" oraz pierwszy tom (całość — 3 tomy) słownika, używanego przez wielkiego poetę rosyjskiego — Aleksandra Puszkina. W druku znajduje się pierwszy tom gramatyki współczesnego rosyjskiego języka literackiego.

Odpowiedzialność za utrzymanie pokoju spoczywa na Radzie Bezpieczeństwa

Projekt rezolucji ZSRR w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ (PAP) Na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, rozdano wszystkim delegatom projekt rezolucji, złożony przez delegację ZSRR. Projekt ten głosi:

„Wychodząc z założenia, że podstawowym zadaniem ONZ jest zapewnienie i utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i z uwagi na to, że zgodnie z Kartą Główną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego spoczywa na Radzie Bezpieczeństwa — Zgromadzenie Ogólne:

1) postanawia znieść komitet akcji zbiorowych,

2) zaleca Radzie Bezpieczeństwa, zgodnie z artykułem 28 karty, niezwłoczne zwołanie periodycznego posiedzenia dla omówienia sprawy podjęcia takich kroków, które by mogły zapewnić zlikwidowanie obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych i ustanowienia przyjaznych stosunków między krajami.

Na periodycznym posiedzeniu należy w pierwszej kolejności rozpatrzyć sprawę kroków, jakie winna podjąć Rada Bezpieczeństwa, ażeby przyczynić się do pomyślnego zakończenia toczących się w Korei rokowań w sprawie położenia kresu działaniom wojennym.

Przewodniczący komisji oświadczył, że proponuje zakończenie dyskusji nad omawianą sprawą w ciągu 4 stycznia oraz odbycie głosowania bądź jeszcze w dniu 4 stycznia, bądź też na porannym posiedzeniu dnia 5 stycznia.

Starogard produkuje bromural w oparciu o krajowe surowce

STAROGARD (PAP) Załoga Starogardzkich Zakładów Farmaceutycznych zameldowała ostatnio o nowym osiągnięciu. Oprócz uruchomienia w ub. roku nowego działu produkcji sulfatiazolu ważnego środka leczniczego, który był dotychczas sprowadzany z zagranicy, w Starogardzkich Zakładach Farmaceutycznych rozpoczęto niedawno produkcję bromuralu z krajowego surowca. Również i ten środek, służący do leczenia chorób nerwowych nie był dotąd produkowany w kraju.

Dział produkcji bromuralu według planów inwestycyjnych miał być uruchomiony w znacznie późniejszym terminie. Robotnicy Starogardzkich Zakładów Farmaceutycznych podejmując zobowiązanie dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, postanowili przyspieszyć uruchomienie działu i wcześniej wyprodukować pierwszą partię tego środka leczniczego.

Ostatnio przeprowadzono próby z aparaturą. Wszystkie urządzenia całkowicie zdały egzamin. Pierwsza partia leku została wyprodukowana. W ciągu bież. roku produkcja bromuralu rozpoczęta będzie na szeroką skalę i pokryje zapotrzebowanie krajowe.

Pastor Niemoeller przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP) Dnia 2 stycznia, na zaproszenie przedstawiciela patriarchy moskiewskiego w Niemczech arcybiskupa Berlina i Niemiec — Borysa, przybył z Niemiec do Moskwy pastor Martin Niemoeller, głowa kościoła ewangelicko-augsburskiego Hesji.

Generalissimus Stalin dziękuje za życzenia

WARSZAWA (PAP)

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Towarzysza B. Bieruta

Warszawa

Proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie mego podziękowania za Wasze pozdrowienia i przyjacielskie życzenia z okazji moich urodzin.

J. STALIN

*

Do Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Towarzysza J. Cyrankiewicza

Warszawa

Dziękuję Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej i Wam, towarzyszu Premierze, za pozdrowienia i najlepsze życzenia nadesłane z okazji moich urodzin.

J. STALIN

V posiedzenie Studium Konstytucyjnego przy CK Stronnictwa Demokratycznego

W dniu 3 stycznia br. Studium Konstytucyjne przy Centralnym Komitecie Stronnictwa Demokratycznego odbyło swoje piąte z kolei plenarne posiedzenie. Obrady studium, w których uczestniczyli przedstawiciele władz naczelnych Stronnictwa z Sekretarzem Generalnym CK SD min. Leonem Chajnem na czele oraz członkowie Studium z terenu całej Polski poświęcone były sprawie wzajemnych stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem. Obszerny referat pt. „Państwo a Kościół" wygłosił z-ca sekretarza generalnego CK SD kol. Stanisław Idzior. Koreferentem był kol. Stanisław Gabryl, kierownik wydziału społeczno-zawodowego CK SD.

Nad wygłoszonymi referatem i koreferatem została przeprowadzona wyczerpująca dyskusja, której sumowania dokonał koreferent kol. St. Gabryl.

Rośnie nowa Stolica!

Pierwszy odcinek budowy MDM będzie gotowy już w tym roku

WARSZAWA (PAP). Olbrzymie i trudne zadania stawia przed załogą budującą Marszałkowską Dzielnicę Mieszkaniową trzeci rok Planu 6-letniego. Oddać do użytku wykończoną całkowicie pierwszą część nowej dzielnicy, rozpocząć budowę gmachów o kilkuset tysiącach kubatury nowej serii MDM, — realizacja tego programu wymaga pełnej mobilizacji środków technicznych i wysiłków całej załogi.

„Mobilizacja ta musi rozpocząć się już teraz, na progu nowego roku — by zapewnić pełne wykonanie planu" — stwierdził na specjalnie zwołanej w tym celu naradzie, naczelny inżynier budowy MDM — inż. Danilewicz.

Naczelny inżynier pokrótce zapoznał zebranych ze szczegółowym planem robót na najbliższe miesiące. „Pierwszy odcinek budowy MDM — od Wilczej do Placu Zbawiciela — musimy oddać całkowicie gotów w III kwartale br. Każdy dzień pracy niewłaściwie wykorzystany utrudni nam realizację zadań. Dlatego też przygotowania nasze muszą być przeprowadzone w ten sposób, by praca załóg mogła być wykonywana bez żadnych przeszkód".

Najpoważniejsze prace są do wykonania na samym Placu MDM. Trzeba tutaj przygotować wykopy pod fundamenty jeszcze trzech bloków, w przeciągu 6 miesięcy wybudować i oddać do użytku całkowicie wykończone budynki o łącznej kubaturze 90 tys. m. sześc. Zadanie jest trudne, jeśli wziąć pod uwagę zbliżający się okres mrozów, kiedy to, zgodnie z harmonogramem, miesięcznie trzeba będzie betonować 2—3 kondygnacje konstrukcji gmachów.

POGRZEB OFIARY faszystów amerykańskich

NOWY JORK (PAP) Prasa amerykańska donosi, że mimo kampanii terroru i zastraszenia rozpętanej przez Ku Klux Klan, przeszło 1500 Murzynów wzięło udział w mieście Miami w pogrzebie sekretarza oddziału „Stowarzyszenia popierania rozwoju ludności murzyńskiej w stanie Florida" — Harry Moore'a.

W pogrzebie wzięło udział 16 delegacji ze stanów północnych.

Żelazne prawo oszczędzania drogą do pomnażania sił wytwórczych

WARSZAWA (PAP). Klasa robotnicza całego kraju rozpoczyna realizację zadań trzeciego roku Planu 6-letniego w zrozumieniu, że rosnący wysiłek nad pomnażaniem sił wytwórczych narodu polskiego wymaga nie tylko dalszego podnoszenia wydajności pracy, ale także jak najszerzej pojętych oszczędności i powszechnej walki z wszelkimi przejawami marnotrawstwa. Liczne zakłady pracy notują już na początku roku pierwsze sukcesy na polu obniżania kosztów własnych, lepszego wykorzystywania maszyn i urządzeń oraz oszczędności węgla i energii elektrycznej.

„W tym roku będziemy starali się pracować jeszcze lepiej i jeszcze bardziej oszczędnie" — mówią robotnicy Pomorskich Zakładów Wytwórczych Aparatur Niskiego Napięcia. Słowa te znajdują pokrycie już od pierwszego dnia pracy w nowym roku. Tego dnia załoga ekspedycji, po przeanalizowaniu warunków pracy przy pakowaniu i wysyłce wyrobów gotowych, postanowiła podnieść wydajność o 15 proc. i wezwała wszystkich pracowników zakładów, aby w podobny sposób przyczynili się do szybszej realizacji tegorocznych zadań planu i dalszej obniżki kosztów własnych.

Zwycięski meldunek hutników radzieckich

MOSKWA (PAP) Prasa radziecka opublikowała meldunek ministra przemysłu hutnictwa żelaza ZSRR Iwana Tewosjana do Stalina o przedterminowym wykonaniu przez hutników radzieckich planów produkcyjnych w 1951 r.

W dniu 27 grudnia 1951 r. hutnicy radzieccy zakończyli realizację planu wytopu surówki,

Przemówienie min. Wyszyńskiego

w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

fałszywych alarmów i strachu.

Taką kampanię prowadzi się zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, z tym większym uporem i zapałem, im mniej jest ludzi, których można oszukać przy pomocy demagogicznych frazesów i fałszowania faktów.

SPISEK PRZECIW POKOJOWI

Tak więc pomiędzy programem, celami i zadaniami bloku atlantyckiego a programem, celami i zadaniami „akcji zbiorowych" istnieje bezpośredni związek organiczny. Nic więc dziwnego, że program tzw. „akcji zbiorowych" przedstawiony w sprawozdaniu złożonym Zgromadzeniu Ogólnemu, nie jest programem „jedności na rzecz pokoju", lecz programem grupy wojowniczych państw, które zjednoczyły się dla agresywnych celów i które uknuły prawdziwy spisek przeciwko pokojowi i miłującym pokój narodom.

Cała działalność bloku atlantyckiego zmierza do tego, ażeby wykorzystać w celach wojennych potencjał przemysłowy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji oraz krajów, które go popierają. Tego nie ukrywają przywódcy bloku atlantyckiego.

ZNAMIENNE ODPOWIEDZI GEN. EISENHOWERA

Znalazło to swe potwierdzenie w odpowiedziach generała Eisenhowera na 14 pytań w sprawie wojny i pokoju, ogłoszonych w tygodniku „Paris - Match" z 27 października 1951 r.

Z tych odpowiedzi gen. Eisenhowera wynika, że opracowany przez sztab główny bloku atlantyckiego plan operacji wojennych przewiduje, iż wydział pómocny tego sztabu będzie prowadził operacje wojskowe pod Leningradem, wydział południowy będzie prowadził operacje na Węgrzech lub w Austrii, a siły zbrojne środkowego wschodu, na które liczą tak bardzo generałowie amerykańscy, będą prowadziły operacje wojskowe w południowej części Rosji.

Tak więc chodzi o Leningrad i o południową część Rosji, o dogodne pozycje wyjściowe przeciwko Związkowi Radzieckiemu, tj. o Austrię i Węgry. Oczywiście nie jest to cały plan. Jest to tylko ta jego część, którą gen. Eisenhower uważał za stosowne ujawnić. Wystarcza to jednak, żeby wyrobić sobie jasno wyobrażenie, co to za plan „obronny". Ten plan „obronny" mówi sam za siebie chociażby przez to, że jest on dosłowną kopią analogicznego planu generałów hitlerowskich, z których usług tak chętnie korzysta obecnie rząd amerykański.

PASMO PORAŻEK USA W ONZ

Następnie Minister Wyszyński zanalizował dotychczasowe wyniki obecnej sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych i oświadczył:

Agresywne koła USA dokładają niemało wysiłków, ażeby przedstawić te wyniki w korzystnym dla siebie świetle, nieomal, że jako szereg swoich zwycięstw. Ale są to „pyrrusowe zwycięstwa". W samej rzeczy, czyż nie jest na przykład jawną porażką moralno - polityczną kampania, jaką prowadziła delegacja USA, uruchamiając wszelkie możliwe środki nacisku i zastraszenia, ażeby uzyskać z trudem, dopiero w 19 turze głosowania, nielegalny „wybór" Grecji do Rady Bezpieczeństwa zamiast Białorusi, która była do tego w pełni uprawniona? W ciągu 18 tur głosowania Stany Zjednoczone ponosiły porażkę za porażką.

A czyż polityka zagraniczna USA nie doznała porażki przy omawianiu kwestii ustawy z 10 października 1951 r., przewidującej wyasygnowanie 100 milionów dolarów na działalność dywersyjną w ZSRR i krajach demokracji ludowej, kiedy to delegacja USA i delegacje, sekundujące jej, okazały się niezdolne do udzielenia jakichkolwiek dorzecznych wyjaśnień w sprawie tego niesłychanego pogwałcenia elementarnych zasad i norm prawa międzynarodowego?

Czyż o porażce USA nie świadczą również wyniki głosowania w tej sprawie, kiedy to poparcia USA odmówiło 11 „niekomunistycznych rządów", reprezentujących kraje o łącznej liczbie przeszło 571 milionów mieszkańców? Czyż nie jest faktem, że nawet wśród krajów Ameryki Łacińskiej nie było jedności co do poparcia USA? Czyż takie fakty uzasadniają chełpliwy wrzask o jakimś „zwycięstwie".

Prasa zwraca uwagę na oczywistą niezgodność między propozycjami rządu USA w sprawie tzw „rozbrojenia" a jednoczesnym wyciskaniem z krajów europejskich możliwie największej ilości dywizji.

Bez względu na wzrastającą coraz bardziej trudność w realizacji programu zbrojeń Stany Zjednoczone pędzą na oślep tą drogą i starają się pociągnąć za sobą rządy krajów, będących głównymi uczestnikami bloku atlantyckiego, mimo iż wszystkie te kraje, jak to niektóre z nich same przyznają — nie są w stanie wytrzymać tego wyścigu zbrojeń. Istotnie sytuacja tych krajów nie jest do pozazdroszczenia.

WYŚCIG ZBROJEŃ PRZYCZYNĄ KRYZYSU W ANGLII

Oto na przykład co oświadczył o dzisiejszej sytuacji Anglii — jednego z głównych partnerów USA w bloku atlantyckim — szef rządu angielskiego pan Churchill. W swej ostatniej mowie pan Churchill uznał za potrzebne powiedzieć niemało smutnych słów o sytuacji w Anglii. Pan Churchill przyrównywał Anglię do pociągu, który jedzie niewłaściwym torem, pod górę z szybkością 60 mil na godzinę". ...Byłoby rzeczą daremną — mówił Churchill — usiłować go zatrzymać, wzniósłszy po drodze mur z cegieł... Doprowadzi to jedynie do tego, że mur ulegnie zniszczeniu, pociąg rozbije się i pasażerowie pokaleczą się. Przede wszystkim trzeba uruchomić hamulce. Angielski minister finansów, według Churchilla, już to zrobił: wprowadza się kontrolę nad pociągiem i można go będzie zatrzymać.

Jeżeli odrzucimy zawarte w powyższych słowach alegorie — oświadczenie premiera Wielkiej Brytanii można zrozumieć jedynie jako uznanie faktu, że angielska polityka zagraniczna zmierza niewłaściwym torem i że postawiło to Anglię w niezwykle ciężką sytuację. Że sprawy mają się właśnie tak, wynika to również z następnej części mowy Churchilla. Stwierdził on tam, że Anglia znalazła się w obliczu kryzysu finansowego i że trzeba będzie wielu wysiłków — „całej naszej potęgi narodowej", jak powiedział Churchill — ażeby zatrzymać „staczanie się po równi pochyłej i powrócić do dawnej pozycji, by następnie rozpocząć ruch wzwyż".

Jakże jednak można poruszać się wzwyż, skoro Anglia znajduje się w takiej sytuacji, w której — według samego Churchilla — jeżeli nie zostanie usunięta dysproporcja między dochodami a wydatkami Anglii, wypadnie może — jak wyraził się Churchill — „stanąć w obliczu bankructwa narodowego i trzeba będzie wybierać między korzystaniem z dobroczynności, jeśli to w ogóle będzie możliwe, — a głodem".

„Jeżeli — mówił dalej Churchill — nie będziemy mogli zarobić na utrzymanie drogą jeszcze większego wytężenia naszych sił, naszego ducha i kunsztu, — nie starczy nam czasu na przesiedlenie zbytecznych milionów ludzi dla których nie mamy u siebie żywności, i nie jesteśmy pewni, czy ktokolwiek zechce utrzymywać lwa angielskiego jako swego ulubieńca".

Oto sytuacja, w jakiej znajduje się obecnie Anglia wskutek polityki wyścigu zbrojeń oraz zwiększającego się z każdym dniem ciężaru wydatków wojennych.

POWAŻNE TRUDNOŚCI UCZESTNIKÓW BLOKU ATLANTYCKIEGO

Trudności w obozie bloku atlantyckiego stale się zwiększają wskutek zaostrzających się coraz bardziej sprzeczności interesów głównych państw należących do tego obozu.

Nie jest tajemnicą, że „plan Schumana", przy którego pomocy monopole amerykańskie chcą podporządkować sobie ciężki przemysł szeregu krajów zachodnio - europejskich — Francji, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga — nie ogranicza się do tego. Jak pisze w swej książce „Plan Schumana" prof. Lavergne, plan ten wymierzony jest przeciwko Anglii. Wraz z „planem Plevena" zostały plany te stworzone po to, żeby zapewnić panowanie monopoli amerykańskich w Europie zachodniej. Oba „plany" zmierzają do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, czego nie można pogodzić z interesami pokoju.

ODRODZENIE ARMII ZACHODNIO-NIEMIECKIEJ

We wrześniu 1951 r. odbyła się w Bonn konferencja 80 generałów niemieckich. Obrady toczyły się pod przewodnictwem zastępcy wysokiego komisarza USA w Trizonii — gen. Heysa, który jest gorącym zwolennikiem utworzenia z armii zachodnio - niemieckiej wzorowego trzonu sił zbrojnych bloku atlantyckiego.

Ze swej strony gen. Eisenhower także zdradza wielkie zainteresowanie dla sprawy odrodzenia regularnej armii zachodnio - niemieckiej. Na sesji Rady Atlantyckiej w Rzymie w listopadzie ub. roku oświadczył on bez ogródek, że Stany Zjednoczone liczą na pomoc Niemiec w dziedzinie wojskowej i jeżeli Stany Zjednoczone zdołają utworzyć tzw. „armię europejską" i wykorzystać w tym celu potencjał niemiecki, to osiągną swe cele agresywne znacznie szybciej.

Omawiając w dalszym ciągu sprawozdanie komitetu „akcji zbiorowych" Minister Wyszyński oświadczył:

Zwraca uwagę przede wszystkim projekt powołania wojskowego organu wykonawczego, wyposażonego w nadzwyczaj szerokie pełnomocnictwa. Organ ten ma koordynować wysiłki poszczególnych państw i organizować oddane do jego dyspozycji siły zbrojne.

Ta propozycja komitetu pozostaje w jaskrawej sprzeczności z Kartą która przewiduje, że jedynym organem upoważnionym do kierowania operacjami wojennymi w walce przeciwko agresji jest komitet sztabowy, działający pod kierownictwem Rady Bezpieczeństwa. Radzie Bezpieczeństwa, dającej wszelkie gwarancje prawidłowości swych uchwał, dzięki zasadzie jednomyślności stałych członków Rady, przeciwstawia się więc uchwałę Zgromadzenia Ogólnego, pozbawioną gwarancji przewidzianych Kartą dla Rady Bezpieczeństwa.

Przyznanie Zgromadzeniu Ogólnemu praw komitetu sztabowego, przyznanie mu praw Rady Bezpieczeństwa, bez tych gwarancji, jakie dają postanowienia Karty i jej zasady — nie zapewnia pokoju Jest to śliska droga czy też — jak powiedział tutaj delegat Szwecji — jest to „ewentualna groźba wojny".

Mamy już za sobą smutne doświadczenie nielegalnych, absolutnie nieuzasadnionych i głęboko niesprawiedliwych uchwał Zgromadzenia Ogólnego w tych sprawach. Było przecież rzeczą niesłychaną — napiętnowanie Chińskiej Republiki Ludowej jako agresora, podczas gdy właśnie Chińska Republika Ludowa jest ofiarą agresji ze strony USA i ich sojuszników.

Te agresywne działania trwają.

ZBROJNE PLANY IMPERIALISTÓW AMERYKAŃSKICH

Obecnie dowództwo amerykańskie zajmuje się przerzucaniem wojsk kuomintangowskich z wyspy Taiwan do Syjamu i północnej części Burmy, zajmuje się przygotowaniem operacji wojskowych na wielką skalę, zmierzających do naruszenia granic Chińskiej Republiki Ludowej oraz przygotowaniami do okupacji niektórych państw. Istnieją dane, że takie niebezpieczeństwo zagraża Syjamowi i Burmie. Są wiadomości, że podejmowane są przez USA kroki, zmierzające do poparcia bandyckich oddziałów generała kuomintangowskiego, Li Mi, rozlokowanych na granicy Syjamu, Burmy, Vietnamu i prowincji Junnan. Jak wynika z doniesień prasy, w tych przygotowaniach do nowych agresywnych działań przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i innym państwom tej strefy bierze aktywny udział 7 flota amerykańska.

Pamiętamy oczywiście, że również interwencja zbrojna USA w Korei północnej była zamaskowana i dotychczas jest maskowana powoływaniem się na pomoc udzielaną przez imperialistów amerykańskich reżimowi lisynmanowskiemu, który stał się rzekomo przedmiotem napaści „z Korei północnej". Należy się spodziewać, że i te nielegalne, prawdziwie agresywne działania USA przedstawione zostaną bez żenady jako zarządzenia „obronne" przeciwko „agresji" chińskiej.

Wszystkie te fakty świadczą przekonywująco o tym, że samo uznanie działań tego czy innego państwa za agresywne uzależniono wprost od widzi mi się atlantyckiej grupy państw, na której czele stoją USA, decydujące obecnie w ONZ o sprawach wojny i pokoju.

Powstaje uzasadnione pytanie, po co potrzebne jest organizatorom i inspiratorom bloku atlantyckiego zatwierdzenie ich programu agresywnego przez Zgromadzenie Ogólne, skoro program ten jest już wprowadzony w życie przez sygnatariuszy paktu atlantyckiego i jeśli blok atlantycki posiada już wojskowy organ wykonawczy i siły zbrojne oraz wszystkie inne środki wojskowe, przewidziane w tym programie?

Odpowiedź na to pytanie zawiera samo sprawozdanie komitetu tzw. „akcji zbiorowych". Sprawozdanie to wskazuje na olbrzymie polityczne, psychologiczne i symboliczne znaczenie tych środków określających charakter przyszłych działań wojennych. Jak podkreśla sprawozdanie komitetu, olbrzymie znaczenie posiada zapewnienie tego, ażeby siły zbrojne pozostające pod dowództwem wojskowego organu wykonawczego były właśnie siłami zbrojnymi Organizacji Narodów Zjednoczonych, ażeby dowódca tych wojsk prowadził wszystkie operacje właśnie jako dowódca naczelny sił zbrojnych ONZ, ażeby wydawał wszystkie rozkazy i instrukcje w imieniu dowództwa O. N. Z.

SZYLD ONZ DLA POKRYCIA AGRESYWNYCH DZIAŁAŃ

Oto jak zamierza się wykorzystać jako narzędzie wojny Organizację Narodów Zjednoczonych, która stworzona została jako narzędzie pokoju. Oto jak zamierza się prowadzić pod szyldem tej organizacji i przy użyciu jej flagi działania wojenne według agresywnych planów bloku atlantyckiego.

Przywódcy i organizatorzy bloku atlantyckiego chcą za wszelką cenę zamaskować swe agresywne plany, oszukać opinię publiczną i wmówić jej, że wojna, którą gotowi są rozpętać, będzie wojną obronną. Przedstawiają oni obecnie swe agresywne działania wojenne przeciwko narodowi koreańskiemu, vietnamskiemu i innym, swe akty agresji przeciwko narodowi chińskiemu — jako wojnę obronną.

Organizacja Narodów Zjednoczonych ma, ich zdaniem, odegrać wygodną dla nich rolę, ukrywając pod płaszczykiem haseł pokoju i współpracy międzynarodowej bezprawie, jakiego dopuszczają się podżegacze wojenni.

Oszustwo to będzie niewątpliwie zdemaskowane, lecz oszuści mają nadzieję, że wyciągną z tej haniebnej afery maksymalne korzyści choćby kosztem największych cierpień całej ludzkości.

Delegacja Związku Radzieckiego uważa, że z przedstawionych wyżej względów, konkluzje sprawozdania komitetu „akcji zbiorowych" i projekt rezolucji w tej sprawie są szkodliwe i niebezpieczne dla pokoju.

Delegacja ZSRR będzie głosowała przeciwko tej rezolucji, stanowiącej jeszcze jeden krok w kierunku rozpętania nowej wojny światowej.

ze ŚWIATA

✱ **BUKARESZT.** Rumuńska Agencja Telegraficzna podaje, że przy wielu większych zakładach przemysłowych założono tzw. sanatoria nocne. Po zakończeniu pracy w sanatoriach tych wypoczywają robotnicy oraz pracownicy inżynieryjno-techniczni, korzystając tutaj z bezpłatnej pomocy i opieki lekarskiej.

✱ **TIRANA.** Z tegorocznych wczasów zimowych skorzysta w Albanii trzykrotnie więcej związkowców niż w roku 1951.

✱ **BUKARESZT.** Wyświetlane na ekranach kin rumuńskich filmy obejrzało w r. 1950 około 8.500 tys. widzów, a w roku 1951 ponad 12.300 widzów. Ogromną popularnością cieszą się w Rumunii filmy radzieckie.

✱ **MOSKWA.** W Kijowie otwarto nowe planetarium, wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia i aparaty. Przy planetarium otwarto wystawę, obrazującą osiągnięcia astronomii radzieckiej.

✱ **PEKIN.** Prasa chińska donosi o szybkim rozwoju przemysłu Chin północno-wschodnich. Produkcja zakładów przemysłowych tej części kraju wzrosła w ciągu ubiegłego roku o 31 proc.

I. LIKSTANOW — Zielony Kamień

(26

Mimo, iż słyszałam już od was o odkrywkach azbestowych, widok ich przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. Są to żywe, wciąż rosnące przepaście. Nie chce się wierzyć, że ręka ludzka, która odczuwa nawet ciężar zwykłej drewnianej obsadki, mogła stworzyć takie otchłanie!

Gdy ujrzałam po raz pierwszy centralną odkrywkę, w której wszystkie nowojorskie drapacze chmur schowałyby się z łatwością jak papierosy w pudełku, kiedy przekonałam się naocznie, że olbrzymie elektryczne ekskawatory, pracujące na poszczególnych terasach odkrywki, wyglądają z góry jak pudełeczka zapałek, — byłam głęboko wstrząśnięta i długo nie mogłam wyjść z podziwu. Jak potężną istotą musi być człowiek, jeśli potrafi tak przeobrażać ziemię!

Przechodzę obecnie praktykę w dziale wydobycia ręcznego. Jest to nieduża odkrywka, w której z trudem zmieściłoby się kilka sześciopiętrowych domów. W odkrywce panuje nieopisany upał. Wystarczy popracować tu trzy dni, żeby wyglądać jak Murzynka. Brygada moja składa się wyłącznie z kobiet. Praca ich polega na oddzielaniu od podłoża najbardziej wartościowego azbestu o długich włóknach. Stare robotnice nazywają mnie protekcjonalnie „córeczką", młodsze w rozmowach między sobą — Walą, dziewczęta zaś zwierzają mi się ze swoich tajemnic sercowych. Brygada pracuje doskonale.

Zamieszkałam niedaleko miejsca pracy we wspólnym pokoju z córką gospodyni. Moja współlokatorka pracuje w wydziale planowania w centralnym zarządzie kopalni. Jest bardzo przystojna, lubi się ładnie ubierać i tańczyć, umie na pamięć mnóstwo wierszy lirycznych i czuje się dotknięta, że jeszcze nie opowiedziałam jej wszystkiego o sobie. Naturalnie, nie wspomniałam jej ani słówkiem o moim Pawle. Jutro nareszcie go zobaczę!

...Przed chwilą wróciłam z Nowokamieńska i znów siadłam do pisania listu.

Mogę już wam napisać o Pawle, chociaż nie przyjdzie mi to łatwo. Wszystko wyszło całkiem inaczej niż myślałam.

Wczoraj, to znaczy w sobotę, zaraz po zejściu ze zmiany, pojechałam przygodnym samochodem do Nowokamieńska. Spotkanie ze stryjem miało przebieg radosny.

„Nareszcie Abasinowie spotkali się w gnieździe rodzinnym!" — powiedział stryj i z miejsca zasypał mnie tysiącem pytań. Opowiadał mi o swej pracy w szpitalu, pokazał kolekcję minerałów i wszelkimi sposobami starał się mi skrócić chwile oczekiwania. Mimo to czas dłużył się okropnie.

Wreszcie pod oknem dał się słyszeć tętent; drzwi otworzyły się i do pokoju wszedł Paweł. Nie był to jednak mój Paweł! Zmienił się nie do poznania. Nie była to zmiana na gorsze, po prostu stał się zupełnie inny. Ujrzałem wysokiego, poważnego człowieka w kurcie, ciężkich wysokich butach i skórzanej czapce. Typowy robociarz!

Wręczył stryjkowi paczkę książek, a gdy ten wyszedł objął mnie, pocałował, szepnął kilka słów na ucho, i wtedy dopiero zrozumiałam, że przynajmniej w stosunku do mnie pozostał taki, jaki był dotychczas.

— Dlaczego pisałeś tak krótkie listy? — nie mogłam się powstrzymać od zrobienia mu wyrzutu.

— Mam tak dużo pracy, że nie starcza mi wprost czasu na pisanie.

— Znajdujesz jednak chyba czas na czytanie...

— Oczywiście! Przeważnie czytuję prace o uralicie. Metal ten posiada cudowne własności. Wystarczy dodać trochę uralitu do pieca martenowskiego, by skrócić o połowę czas wytapiania stali. Żeby to można było wynaleźć coś w rodzaju uralitu w budownictwie!

— Czy sądzisz, że pracujecie zbyt wolno?

— Tak... Po prostu żal czasu na sen i jedzenie. Za chwilę będę już musiał wracać, by zastąpić Samotiosowa, który od dwóch dni nie kładł się spać.

Do pokoju wszedł stryjek; słysząc ostatnie słowa Pawła, powiedział:

— To wszystko źle się skończy. Zarezerwowałem już dla nich dwa łóżka w szpitalu.

Wyszliśmy z Pawłem do ogrodu i usiedliśmy na ławce. Prosiłam go, by opowiedział mi szczegółowo o sobie, o swej nowej pracy...

— Jeszcze nie teraz, Walu — odparł. — Na razie nie wszystko się dobrze układa. Zresztą, nowa praca zawsze wprawia mnie w stan zdenerwowania i podniecenia. Kopalnia Przeklęta — to ciężki orzech do zgryzienia.

— Masz na myśli kopalnię nr 5?

STAN POGODY

Zechmurzenie na ogół duże z niewielkimi opadami śniegu lub deszczu, jedynie na południowym zachodzie kraju większe przejaśnienia. Temperatura do plus 2 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich.

STYCZEŃ
5
SOBOTA

DZIS: Edwarda

JUTRO: Trzech Króli

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

Zakurzone mleko



Codziennie rano idąc ul. 15 Grudnia do szkoły lub do pracy można spotkać chłopca uginającego się pod ciężarem dwóch wiader mleka. — Wiadra te nie posiadają przykryć tak, że z całą swobodą najróżniejsze bakterie i wszelkiego rodzaju pył unoszący się w powietrzu osiada na mleku.

Dziw, że nie stać tych, którzy dostarczają mleko na dwie pokrywki, chroniące przed kurzem. „To i owo" nie tylko dziwi się lecz także współczuje konsumentom, którzy pochłaniają liczne bakcyle. (czyk)

Istnieją MPGK?



Smutna jest dola mieszkańców przy ul. Wrzesińskiej 5. Za wywózkę śmieci zapłacili już w październiku ub. roku, a do tej pory Miejskie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, które opłatę pobrały, nie raczyły zjawić się po śmieci.

Fetor tamże nieprzyjemny do setnej potęgi, mieszkańcy zaczadzeni i zrezygnowani. Zwątpili czy wogóle istnieją jeszcze MPGK, bo jeśli istniałyby to chyba dawno zjawiłby się wóz z koniem i człek poczciwy do wywózki śmieci. (ju-k)

Oddźwięki naszych artykułów

WINIEN JEST CHŁÓD

MRN wyjaśnia, że „notoryczny bumelant" (patrz notatkę pod tym tytułem w 314 nr IKP) na gmachu Technicum Mechaniczno-Elektrycznego opóźniał się z powodu zastygania smarów przy zimnie.

Obecnie woźny pilnie dozoruje chód zegara, ale gdyby miały nadejść mrozy — liczyć się należy znów z „bumelanctwem" zewnętrznego czasomierza Technicum. A ukarać go przecież za to nie można! (11)

Rzeczy znalezione

W dniu 4 bm. znaleziono koło teatru rękawiczki wełniane, które można odebrać w redakcji.

Niebawem rozpocznie się!

Szczepienia chronią dzieci przed groźną chorobą dyfterytu

(Bis) Już w najbliższym czasie Poradnie Dziecięce i Biura Sanitarne przy Ośrodkach Zdrowia w Bydgoszczy rozpoczną szczepienie dzieci przeciwko błonicy (dyfterytowi).

Szczepienie ochronne zapobiega zachorowaniu dziecka na błonicę, a nawet w wypadku choroby, powoduje łagodny jej przebieg.

Zarazki umiejscowiają się w nosie i w gardle: u niemowląt i małych dzieci choroba rozpoczyna się w postaci przewlekłego kataru nosa, zapychającego nos śluzem ropnym z domieszką krwi, skąd wędruje dalej do gardła. Towarzyszy temu gorączka, brak apetytu, nieraz wymioty i obrzęk gruczołów pod szczękami, a mowa staje się niewyraźna, nosowa.

Każda więc matka, stwierdziwszy u dziecka katar nosa lub pogorszenie się apetytu, powinna dziecku obejrzeć gardło i zmierzyć gorączkę. W razie zauważenia plamek lub błon w gardle, czy na migdałkach i powiększenia migdałków należy udać się natychmiast do lekarza, bo tylko wczesne podanie surowicy zapobiega niebezpiecznym dla życia dziecka następstwom.

Dzieci urodzone w latach 1948, 1949 i 1950 podlegają obowiązkowi szczepienia ochronnego przeciwko błonicy, które dokonywane będą w Poradniach Dziecięcych przy Ośrodkach Zdrowia. Starsze dzieci, urodzone w latach 1945, 1946 i 1947 (tylko do 7 roku życia!) zaleca się także poddać szczepieniom ochronnym w Biurach Sanitarnych Ośrodków Zdrowia. W żłobkach i przedszkolach szczepienia przeprowadzane będą na miejscu.

PORANKI filmowe w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w kinach bydgoskich następujące poranki filmowe: W kinie Pomorzanin o godz. 10 oglądać będziemy film pt. „Synowie" natomiast o godz. 12 — „Upadek Berlina". W kinie Orzeł o godz. 11,45 wyświetlany będzie fiński film pt. „Maaret". W Wolności o godz. 10 — „Nauczycielka wiejska", o godz. 12 — „Iwan Groźny". W Gryfie film czeski „Wilcze doły", a w Bałtyku — „Aleksander Matrosow". Poranki w obu dwu ostatnich kinach rozpoczynają się o godz. 11.

SKUP BUTELEK przebiega w Bydgoszczy pomyślnie

(bis). Skup butelek i opakowań szklanych posiada wielkie znaczenie dla naszego przemysłu spożywczego i kosmetycznego. Poprzednio, przed wydaniem zarządzenia o skupie butelek, przemysł nasz zaopatrywał się w potrzebne mu opakowania w hutach szkła, wydając na nie olbrzymie sumy. Brak punktów skupu butelek powodował, że większość ich ulegała zniszczeniu.

Przykładem właściwego wypełnienia zadań akcji skupu może służyć Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Bydgoszczy, która w swoich 80 punktach skupuje około 85 proc. butelek.

Zakupione butelki są po odpowiedniej segregacji odwożone do centralnej składnicy, która — zależnie od przeznaczenia opakowań szklanych — odsyła je do odpowiednich gałęzi przemysłu.

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego każdy punkt skupu nie ma prawa odmówić zakupu opakowań szklanych odpowiadających określonym warunkom. Każdy punkt skupuje wszelkiego rodzaju butelki. Nie tylko butelki od wódki ale i po winie, szklanki od musztardy, słoiki i spodki po kremach, buteleczki po wodach kolońskich itd.

Akcja skupu opakowań szklanych w PSS daje doskonałe rezultaty. W roku ub. PSS dostarczyła przemysłowi ponad 720 tysięcy butelek zdatnych do użytku. Butelki te przedstawiają wartość około 400 tys. zł.

W tym samym czasie placówki MHD dostarczyły przeszło 180.000 butelek.

Komunikaty

✶ **ZEBRANIE STUDENTÓW IV roku** prawa UMK mieszkających w Bydgoszczy odbędzie się w dniu 9 bm. o godz. 17 w szkole im. Sowińskiego. Obecność bezwzględnie obowiązkowa.

✶ **ZS SPÓJNIA.** Dziś o godz. 19-tej odbędzie się w świetlicy przy ul. Bronikowskiego 45 zebranie wszystkich seniorów sekcji piłki nożnej.

✶ **ZARZĄD** Bydgoskiego Oddziału Zw. Mierniczych R. P. zawiadamia, że walne zgromadzenie członków odbędzie się w dniu 6 bm. o godz. 10-tej w pierwszym terminie, przy ul. Wyzwolenia 5.

Zniesiono stałe miesięczne bilety

(bis) Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Bydgoszczy z dn. 1 stycznia br. zniosło sprzedaż stałych biletów miesięcznych na tramwaje i autobusy. Nadal zato pozostają w sprzedaży miesięczne karty ulgowe 70-przejazdowe dla pracujących w cenie 10,50 zł. Ponadto można nabywać bloczki 100-przejazdowe na tramwaje i autobusy.

Druga rata węgla dla bydgoszczan

(t) Zapewne, niektórzy mieszkańcy Bydgoszczy przypominają sobie procedurę zamawiania pierwszej raty węgla w rejonowym D. B. O. Ci wszyscy, którzy mają zamiar skorzystać z drugiej raty, powinni zgłosić się do Biura Sprzedaży swego rejonu, gdzie tak jak poprzednio po opłaceniu drugiej raty oraz kosztów manipulacyjnych węgiel w oznaczonym terminie zostanie odwieziony do domu. Termin wykupu drugiej raty rozpoczął się od 15 grudnia 1951 r. i trwać będzie do końca lutego br. Należy podkreślić, że poza nabywaniem węgla ratalnie, można go nabywać codziennie w detalicznych punktach sprzedaży po 25 kg węgla.

Odpowiedzi prawnika

E. W. Wartość nominalną obligacji Pożyczki Narodowej, opiewającej w starym pieniądzu przelicza się w stosunku 100 zł w starym pieniądzu równe 1 zł w nowym pieniądzu. (76)

Emeryt 56. Zasiłek rodzinny na żonę Panu nie przysługuje. (12)

„Róża", Kcynia. Po upływie trzymiesięcznego terminu zawieszenia można sprawę podjąć na nowo. Pozew rozwodowy należy uzupełnić wnioskiem o płacenie odpowiedniej renty alimentacyjnej na rzecz Pani i dzieci. Sprawę mieszkaniową należy załatwić w referacie gospodarki lokalowej. Nie ma Pani obowiązku zwracać otrzymanej sumy. (65)

Szarmantcki wyzdrowiał!

Na teatralnej scenie ponownie „Powrót posła" Niemcewicza

Znane są dobrze wszystkim perypetie, jakie spotkały „Powrót posła" w Teatrach Ziemi Pomorskiej. Miesiąc temu, dosłownie nazajutrz po premierze, sztukę musiano zdjąć z afisza, na skutek nagłego zachorowania wykonawcy jednej z czołowych ról — Leona Niemczyka. Obecnie „kawaler modny" Szarmantcki wrócił po szczęśliwie przebytej operacji do zdrowia. Fakt ten umożliwił powrót komedii Juliana Ursyn-Niemcewicza na scenę bydgoską.

Pierwszy spektakl „Powrotu posła" ujrzymy po kilkutygodniowej przerwie w niedzielę 6 bm. o godz. 16. Dalsze przedstawienia odbędą się w poniedziałek 7 bm., wtorek 8 bm. i środę 9 bm. Sztukę wyreżyserował Adam Grzymała-Siedlecki, który zarazem jest autorem inscenizacji i układu tekstu. Stylowe dekoracje i kostiumy projektował Antoni Muszyński. Wykonawcami będą: K. Biernacki, H. Krzywicka, H. Konieczka, M. Wielicz, M. Szczęsna, L. Ćwiklikówna, L. Niemczyk, L. Jaroszyński, J. Rońska, J. Gajdar, H. Alszyńska, L. Legut, R. Kajetanowicz, W. Rucińska, Wł. Cichoracki. Kierownictwo muzyczne spoczywa w doświadczonych rękach Grzegorza Kardasia.

Nowy podział na kategorie stołówek pracowniczych

Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu, wszystkie stołówki pracownicze podlegają obecnie nowemu podziałowi na kategorie.

Do I-ej kategorii należą stołówki obsługujące pracowników w urzędach i instytucjach, do II-ej kategorii stołówki w zakładach pracy posiadających tzw. bazę paszową. Są to browary, cukrownie, gorzelnie itp., do III-ej należą stołówki w zakładach przemysłowych należących do resortu Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, Górnictwa, Przemysłu Chemicznego, Budownictwa itd. Wszystkie pozostałe stołówki zostały zaliczone do IV-ej kategorii. Stołówki oraz punkty żywienia przy żłobkach, przedszkolach, szpitalach i stołówki akademickie są bez kategorii.

Wszystkie stołówki w najbliższym czasie otrzymają zaświadczenia do której kategorii należą oraz ustali się jakie sklepy spożywcze będą je zaopatrywały w produkty.

Nowe stołówki pracownicze mogą być zakładane tylko za zgodą Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Wniosek o uruchomienie stołówki musi być uprzednio zgłoszony w Wydziale Handlu Rady Narodowej. Stołówkę można uruchomić jeśli będzie z niej korzystało nie mniej niż 80 osób. (b)

Sport

SENSACJA NA RINGU BYDGOSKIM

Miłośników sportu pięściarskiego oczekuje nielada sensacja. Otóż w niedzielę, 6 bm. o godz. 18 w hali DOW przy ul. Dwernickiego w Bydgoszczy dojdzie do sensacyjnego pojedynku dwóch najsilniejszych zespołów, które spotkają się w ramach rozgrywek o mistrzostwo I Ligi zrzeszeniowej. Naprzeciw siebie staną bowiem drużyny CWKS II Lublin i CWKS I Warszawa. W obu zespołach walczyć będą najlepsi pięściarze polscy, toteż niedzielne walki zapowiadają się jako największa sensacja w tegorocznym sezonie bokserskim na terenie stolicy Pomorza.

Już samo zestawienie par daje przedsmak tych emocji, które niewątpliwie przeżywać będziemy podczas niedzielnego meczu. A więc w kolejności wag od muszej do ciężkiej spotkają się (na pierwszym miejscu bokszerzy CWKS II, na drugim — CWKS I):

Kukier — Justka, Manelski — Woźniak, Matloch — Kruża, Zachara — Panke, Guzy — Sobko, Nitzler — Debisz, Paliński — Musiał, Czapliński — Piórkowski, Franek — Grzelak, a w wadze ciężkiej Stec — Gościański.

Organizatorzy, którym jest OWKS Bydgoszcz, komunikują za naszym pośrednictwem, iż wszystkie drzwi wejściowe do hali zostaną zamknięte o godz. 17.45, natomiast dla ułatwienia zaopatrywania się w bilety zorganizowano punkt przedsprzedaży dziś od godz. 15 — 18 w WCH przy Al. 1 Maja 22.

TURNIEJ SIATKÓWKI MĘSKIEJ O PUCHAR POLSKI

W niedzielę 6 bm. odbędzie się w sali przy ul. Konarskiego turniej w siatkówce męskiej, w którym wezmą udział następujące drużyny: Kolejarz Chojnice, Unia Żnin, LZS Bytkowice, SKS Cis Tuchola, SKS Liceum Rolnicze Szubin, Ogniwo Sępólno oraz jako gospodarz miejscowy ZKS Kolejarz. Rozgrywki odbędą się systemem pucharowym. Mistrz. turnieju rozegra finał na szczeblu wojewódzkim z mistrzem grupy toruńskiej. Ciekawy ten turniej rozpocznie się punktualnie o godzinie 9.

4000 SPRAW załatwił referat skarg i zażaleń WRN

Jednym z niezwykle ważnych czynników demokratyczności Władzy Ludowej jest współudział w rządzeniu i powiązanie szerokich mas społeczeństwa z jej organami, poprzez właściwy stosunek do wniosków, uwag krytycznych i zażaleń, jakie każdy obywatel może skierować do prezydiów rad narodowych. Ostatnia VII sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcona była m. in. właśnie wynikom działalności referatu skarg i zażaleń Prezydium WRN w 1951 r.

Sprawozdanie z tego odcinka pracy złożył sekretarz Prezydium WRN Józef Wróblewski, zaś koreferat w imieniu komisji porządku publicznego wygłosił poseł Henryk Trzebiński.

W ub. roku wpłynęło do referatu skarg i zażaleń Prez. WRN ogółem 4287 spraw, w tym krytycznych notatek 1363. Najwięcej uwag wpłynęło poprzez Radę Państwa i ministerstwa resortowe — 1483, z prasy — 1366 i bezpośrednio złożonych przez petentów do Prezydium — 1060.

Ogółem do wszystkich wojew. miejskich i pow. rad narodowych naszego województwa, wpłynęło 8766 spraw. Trzeba zaznaczyć, że na 5998 spraw jakie wpłynęły do powiatowych i miejskich rad narodowych zostało już załatwionych 5259 (reszta w toku), nie licząc notatek i listów z prasy.

Najwięcej wniosków nadesłali robotnicy, następnie chłopi małorolni i średniorolni, inteligencja oraz rzemiosło. Największa liczba spraw dotyczyła zagadnień mieszkaniowych, następnie skupu zboża i ziemniaków oraz zobowiązań finansowych wobec Państwa.

W roku 1951 wpłynęły 243 skargi na pracowników w aparacie rad narodowych. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń ukaranych zostało 211, a w 32 przypadkach skargi okazały się niesłuszne.

Sekretarz Prezydium WRN wysunął szereg krytycznych uwag odnośnie pracy komisji powiatowych i miejskich rad narodowych. Na 19 powiatów tylko 10 włączyło się do pracy na tym ważnym odcinku, biorąc czynny udział w przyjmowaniu interesantów. W powiatach Inowrocław, Mogilno, Sępólno, Chełmno, Tuchola, Żnin, Aleksandrów Kuj., Wąbrzeźno i Brodnica komisje, albo w ogóle nie interesowały się tym ważnym zagadnieniem, albo w minimalnym stopniu. Ob. Wróblewski przytoczył również szereg pozytywnych przykładów pracy komisji. Dotyczy to zwłaszcza miast stanowiących powiaty. Np. we Włocławku wprowadzono system składania zażaleń w specjalnych skrzynkach w większych zakładach pracy (poza normalnym urzędowaniem w dniach przyjęć w Prez. MRN).

Sprawa skarg i zażaleń wysunęła się na czoło w planach pracy Prezydium WRN. Wzrost troski o człowieka pracy staje się coraz bardziej stałą cechą codziennej działalności rad narodowych i ich organów na wsi i miastach. Rok ubiegły był dalszym poważnym krokiem na drodze coraz mocniejszego wiązania organów władzy ludowej z masami pracującymi poprzez żywe, wnikliwe i skuteczne reagowanie na głosy krytyki, czy też twórczej inicjatywy.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja. Przemawiający m. in. w dyskusji red. nacz. „Gazety Pomorskiej" A. Nowicki wskazał na niezwykle doniosłą rolę szybkiego i rzetelnego rozpatrywania skarg. Żaden wniosek nie może pozostać bez odpowiedzi. Taki tryb postępowania jest wyrazem troski Rządu Ludowego i PZPR o człowieka pracy.

WRN podjęło uchwałę zobowiązującą Prezydium m. in. do 20 stycznia br. zwołać naradę z udziałem przewodniczących Prez. PRN i MRN, sekr. Prezydiów, kierowników referatów skarg i zażaleń, zorganizować kontrolę pracy tych referatów w terenie. Wnioski i spostrzeżenia pokontrolne winny być przynajmniej raz na dwa miesiące przeanalizowane na posiedzeniach Prezydiów. Ponadto w pierwszym kwartale 1952 roku na szczeblach woj. i pow. zorganizowane ma być szkolenie pracowników załatwiających skargi i zażalenia. Zobowiązano również Prez. WRN do zorganizowania wspólnej narady z radiem i prasą pomorską.

KINA

Pomorzanin: Ostatni rejs (16, 18 i 20).

Polonia: Wielka siła (17 i 19).

Orzeł: Pieśń tajgi (17 i 19).

Wolność: Wyspa bezimienna (16, 18 i 20).

Gryf: Diabelska grań (17 i 19).

Bałtyk: Krakatit (g. 17 i 19).

Mir: Czekaj na mnie (19.00).

Rozmaitości: Ceramika Iłzecka, Młodzi budują pokój, Wyspa Sandomierska.

FOTOPLASTIKON

„Miasta włoskie" (czynny od godz. 9 do 12).

Co? Gdzie? Kiedy?

DYŻURY APTEK

Apteka nr 16, ul. Dworcowa 48 (tel. 24-66).

Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

DYŻUR DENTYSTÓW

Lek. dent. Z. Rodziewicz ul. Chodkiewicza 14. (od godz. 15—17).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Prace plastyków bydgoskich (od godz. 10 do 13 i od 14 do 18).

Muzeum im. L. Wyczółkowskieg: „Krajobraz Pomorza" w fotografice Piotra Wiszniewskiego — (od godz. 9 do 16).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Sobota: Konkurenci — godz. 19).

Niedziela: Powrót posła (godz. 16).

Konkurenci (godz. 19).

Sobota, 5 stycznia

16.35 Marsze wojskowe w wykonaniu orkiestry DOW, 16.45 Choinka do sufitu — audycja dla dzieci, 17.15 Piosenki w wykonaniu sekstetu ZMP, — 18.50 Rozmowa z korespondentami terenowymi, — 19.05 Żądło mikrofonu.

Niedziela, 6 stycznia

14.00 Audycja dla wsi, 14.25 Żądło mikrofonu, 14.40 Melodie do tańca, 16.20 Rozmowa z radiosłuchaczami, 16.25 Rytm i melodia, 16.35 Nowa premiera — montaż Z. Baturo, 22.30 Wiadomości sportowe lokalne.

Mały felieton

Do Wielce Szanownych Czytelników

Codziennie przynosi listonosz do naszej redakcji sporą paczkę listów. Czytelnicy zwracają się do nas w różnorodnych sprawach, proszą o pomoc, dzielą się z nami swymi wątpliwościami i kłopotami. Oczywiście bardzo nam z tego powodu przyjemnie, ale bywa, że nie jesteśmy w stanie pomóc naszym korespondentom. Nie dziwcie się temu, Czytelnicy bowiem zwracają się do nas ze sprawami, jakich oko nie widziało, ani ucho nie słyszało.

Np. Hilary Słabosilny z Myślęcinka pisze:

„Szanowny Panie Redaktorze! Nie jestem ani Kolczyńskim, ani Garkowienką, przeciwnie, los mnie obdarzył dość mizerną kondycją fizyczną, wskutek czego na rozmaitych balach, zabawach, chrzcinach i weselach nikt nie liczy się ze mną poważnie i z różnorodnych nieporozumień towarzyskich zawsze wychodzę ciężko przegrany. Czy Szan. Pan Redaktor nie zna kogoś, kto mógłby udzielać mi korespondencyjnych lekcji jiu-jitsu? Niecierpliwie oczekuję na odpowiedź. Znaczek załączam."

Sabcia Koralik ma inne zmartwienie. Narzeczony Sabci okazał się podstępnym zdrajcą i od pewnego czasu chodzi do kina z jej koleżanką, zapominając o tym, iż obiecał swej bogdance wierność do grobowej deski i jeszcze później. „Czy Szanowna Redakcja — pisze biedna Sabcia — nie mogłaby wytłumaczyć temu niewiernemu, że w ten sposób nie postępuje się z uczciwą dziewczyną? Jestem stałą czytelniczką i wierzę, że Redakcja nie odmówi mej gorącej prośbie."

Izydor Śledź zwraca się do nas w imieniu swej teściowej. Teściowa ta, w związku z trwającym karnawałem, zapałała chęcią opanowania trudnej sztuki „samby", „boogi-woogi" i „fox-trotta". Jedyną przeszkodę stanowi fakt, że waży ona 135 kg bez kości, wskutek czego nie może wykrzesać z siebie tej gracji i tego eterycznego wdzięku, jakie winny cechować dobre tancerki. Pan Śledź zapytuje, czy nie moglibyśmy polecić jego teściowej jakiegoś cierpliwego i wytrawnego baletmistrza?

Pan Teofil Różek ma zamiar wstąpić w najbliższym czasie w związek małżeński. Oblubienica zgodziła się, lecz postawiła warunek, że Teofil postara się na ów uroczysty dzień o piękny frak. „Czy nie wie Pan, gdzie znajduje się wypożyczalnia fraków? — pyta ze łzami biedny Teofil. — A może ktoś w redakcji mógłby mi taki frak pożyczyć? Jestem młodzianem szczupłym, wzrostu średniego, bardzo solidnym. Momentalnie po ślubie frak zwrócę!"

Ob. Walenty Klipczak poszukuje znów od dawna trzeciego tomu wiekopomnego dzieła prof. Bzdryn-Bzdrynkiewicza pt. „Jak hodować króliki, żeby składały jajka?". „Ufam, Szanowna Redakcjo — pisze ob. Klipczak — że pomożesz mi w moim kłopocie! Wdzięczny Ci za to będę do grobowej deski."

Stefcio Rozsądny z Szubina pragnie założyć miniaturowy cyrk zwierząt. Posiada już oswojonego szczura, a za naszym pośrednictwem poszukuje oswojonego karalucha. Gdyby nie było nigdzie karalucha — dodaje w liście — chętnie nabędę stonogę. Może Redakcja mogłaby mi podać adres jakiegoś hodowcy?"

Równie poważne zmartwienie posiada pani Pelagia Łokieć z Rynarzewa. „W całym Rynarzewie nie ma listków bobkowych — pisze — chciałabym więc prosić Pana Redaktora o nabycie tych listków w Bydgoszczy i przysłanie mi ich do Rynarzewa. Reflektowałabym na jakieś 50—100 kg. Sądzę, że Pan Redaktor nie odmówi mojej prośbie."

Starczy? Myślę że tak! Macie już chyba dość wyraźne pojęcie o tym, jakie listy m. in. przychodzą do naszej redakcji, w jakich sprawach ludzie się do nas zwracają, co im dokucza, jakich informacji pragnęliby zasięgnąć.

Na każdy list staramy się odpowiedzieć. Członkowie zespołu redakcyjnego wypytują znajomych i przyjaciół o rozmaite sprawy, męczą lekarzy, prawników, profesorów, wydają pieniądze na wizyty u jasnowidzących, zaglądają do senników egipskich, wertują ogromne księgozbiory itd., itd.

Niestety, nie zawsze jesteśmy w stanie zrealizować prośby naszych Czytelników. Jesteśmy tylko ludźmi. Spotykając się z pewnymi sprawami — stajemy bezradnie, nie wiedząc, jak na nie odpowiedzieć.

Odpowiedzieć zaś pragniemy. Nie chcemy, abyście zwracali się do nas na próżno.

I dlatego też gorąca do Was prośba: dajcie spokój sprawom i bolączkom z rzędu tych, o jakich była mowa powyżej. Prosi Was o to w imieniu całego zespołu JUR

SPORT

Życzenia od sportowców radzieckich

Główny Komitet Kultury Fizycznej otrzymał od Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR depeszę następującej treści:

„Z okazji Nowego Roku przesyłamy Wam serdeczne pozdrowienia. Życzymy sportowcom Polski Ludowej wspaniałych osiągnięć sportowych i dalszych sukcesów w rozwoju kultury fizycznej.

Niech w Nowym Roku zacieśni się jeszcze bardziej przyjaźń sportowców polskich i radzieckich, przyjaźń służąca sprawie pokoju na całym świecie".

C. D. S. A leaderem mistrzostw hokejowych ZSRR

W dalszym ciągu rozgrywek hokejowych o mistrzostwo ZSRR odbyło się spotkanie, które wywołało wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców Moskwy. Spotkaniem tym był mecz moskiewskich drużyn CDSA i Skrzydła Sowietów. Drużyny te nie poniosły w dotychczasowych rozgrywkach porażek.

Po interesującej i zaciętej grze, której roztrzygnięcie nastąpiło w trzeciej tercji, zwyciężyła prowadząca w tabeli drużyna CDSA 5:1 (1:0, 0:1, 4:0).

Tym samym CDSA jest nadal leaderem mistrzostw i ma 8 pkt.

Obóz dla kolarzy przed wyścigiem Warszawa-Praga

W poniedziałek 7 bm. rozpocznie się w Wiśle, zorganizowany przez Sekcję Kolarstwa GKKF, obóz przygotowawczy przed wyścigiem kolarskim „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" Warszawa — Praga.

Na obóz ten zostali powołani następujący zawodnicy: Chwiedacz, Czyż, Drążkowski, Gabrych, Hadasik, Klabiński, Krolak, Łasak, Świerszcz, Waliszewski, Wójcik, Wrzesiński.

Akcja wyborcza w ZS „Ogniwo"

W Radzie Głównej ZS „Ogniwo" odbyła się odprawa sekretarzy rad okręgowych ZS „Ogniwo", na której dokonano analizy pierwszego miesiąca akcji wyborczej do kół sportowych oraz omówiono zagadnienie likwidacji klubów

W skład nowych rad kół sportowych weszli w znacznie większej liczbie niż w roku ubiegłym, aktywiści ZMP i związków zawodowych.

---

†

Dnia 2 stycznia 1952 roku zmarł nagle podczas pełnienia obowiązków służbowych nasz drogi kolega śp.

Karol Nalaskowski

przeżywszy lat 53

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Nowofarnym dnia 6 stycznia o godz. 15. (8820g

Pracownicy Oddziałów Narodowego Banku Polskiego w Bydgoszczy

†

Dnia 2. I. 1952 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami Św. mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany ojczulek śp.

Karol Nalaskowski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6. I. br o godz. 15 z kaplicy cmentarza Nowofarnego. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek dnia 7. I. br. o godz. 6,15 w kościele Farnym. O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

(8812 ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Murarzy i robotników przyjmie od zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Budowlanej. Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 1. (8822k

†

Dnia 3. I. 1952 r. w godz. rannych zmarł nagle nasz nigdy niezapomniany ojciec, brat i kuzyn śp.

Franciszek Paczkowski

przeżywszy lat 60

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy Szpitalnej na cmentarz Matki Boskiej nastąpi w niedzielę dnia 6. I. br. o godz. 15.

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

(8415 ŻONA Z SYNAMI

Inowrocław, w styczniu 1952 r.

MOTOR KWM ropniak stojący 2 cylindrowy 16—20 KM dobrym stanie na chodzie sprzedam. Adres: W. Budzisz Kuźnica — na Helu nr 3. (8753k

NOWOCZESNĄ sypialnię, biurko, tapczan, leżankę, piec elektr. i kąpielowy, maszynę do szycia sprzedam. Toruń, Mostowa 6 parter. (nr 15

KANARKI dobre śpiewaki samczyki sprzedam — Bydgoszcz, Kujawska 13-4 (8818

MOTOCYKL BMW 500 — cm3 nie na chodzie sprzedam. Bydgoszcz, Gołębia 16-1. (8792g

LOKOMOBILE 8 atm., młockarnie 64 cale wraz elewatorem w bardzo dobrym stanie sprzedam. — Toruń ul. Mickiewicza nr 91. (nr 14

MYŚLIWI! Pięknego rasowego dobrze chodzącego po wodzie ostrowłosego polowczyka odstąpię. — Bydgoszcz, Nakielska 58. Żuczkowski. (8825

OKAZYJNIE sprzedam do bryczki 4 koła ogumione 450/21 z ośkami. Zgłoszenia Grabowska Wenecja Gąsawa. (8823k

ŁÓŻKO, leżankę, dywan, stół, fotel sprzedam korzystnie. Zduny 1-9. parter. (8817g

ŁÓŻKO żelazne materacami, kanapę obudowaniami i lustrem owalnym sprzedam. Śniadeckich 26 m. 5. (8816g

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Bydgoszcz, — Grunwaldzka 20 m. 2. (8804g

2 osie kompletne do wozu gumowego sprzedam. Gen Stalina 95, godz. 14. (8799g

PARĘ szorów jazdowych — okucie białe stan bardzo dobry sprzedam. Koronowo, Nakielska 4, pod wórze. (8801g

AUTKO dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Warmińskiego 5-12. (8805g

RADIO nowe sprzedam Łokietka 21-3 od godz. 16 (8809

WÓZEK spacerówkę — sprzedam. Bydgoszcz, 20 Stycznia 19 m. 6. (8744g

KUPNO

KONIE na ubój — dzwonić telefon 10-95 — zakupuje stale — Rzeźnictwo Końskie, Szczukowski, — Bydgoszcz, Dolina 55. (8819g

HIGIENĘ ogólną — Gądzikiewicza tom I, higienę żywienia — Szczygła kupię. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8798

KREDENS kuchenny używany kupię. Bydgoszcz Lenartowicza 9-3. (8758

MANEKIN krawiecki Nr 48 kupię. Świętojańska 5-7. (8793g

PARCELĘ — domek kupię lub dam dożywocie. Oferty IKP Bydgoszcz — „8808". (8808g

PIANINO krzyżowe kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „8810". (8810g

STANIOL — cynfolie — celofan kupię. Duszyński Bydgoszcz 3 Września 12-3 (8676g

PRACY POSZUKUJĄ

INTELIGENTNĄ niezależna lat 40 poprowadzi kulturalny dom, zajmie się dzieckiem. Oferty IKP — Bydgoszcz „8787". (8787g

STARSZA krawcowa poszukuje pracy, przeróbki, reperacje. Oferty IKP Bydgoszcz „8811". (8811g

POMOC domowa poszukuje pracy. Oferty IKP Bydgoszcz „8807". (8807

POSADY WOLNE

CZELADNIK szewski samotny potrzebny od zaraz, utrzymanie na miejscu. Oferty IKP Bydgoszcz „8764". (8764

ORDYNARIUSZA z posyłką, poszukuję, mieszkanie na miejscu. Czapla Inowrocław Andrzeja 6. (8413

SAMODZIELNEJ gosposi na probostwo wieś poszukuję. Oferty IKP Bydgoszcz „8815". (8815

KOMINIARSKIEGO czeladnika przyjmę od zaraz St. Kalorczyk, Bydgoszcz Jasna 17-3. (8821g

ZAMIANY

2 pokoje kuchnią zamienię na jeden kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz. — „8778" (8778g

MIESZKANIE 2 pokojowe zamienię na 3—4 pokojowe. Oferty IKP Bydgoszcz „8806". (8806g

DWA pokoje kuchnią — Czyżkówko zamienię na podobne Bydgoszczy wiadomość: Bydgoszcz, Lubelska 15-1. (8797

3 POKOJE Toruniu zamienię na 2 Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz. (8762

POKOJE

POSZUKUJĘ pokoju pustego większego. Wszelkie koszty remontu zwrócę. Oferty IKP Bydgoszcz „8794". (8794g

Wszystkim krewnym i znajomym za przesłane życzenia z okazji ślubu naszego, składamy tą drogą serdeczne „Bóg Zapłać".

Rita Jan Rajmusowie Bydgoszcz, ulica Żmudzka 72. (8790

ZECERZY (składacze ręczni) potrzebni natychmiast. Zgłoszenia z życiorysem: Dział Ogłoszeń IKP Bydgoszcz, Stalina 2 (pod Arkadami). (17w

RÓŻNE

SKRADZIONO wszelkie dokumenty oraz dowód tożsamości PKP — nr 1165506 na nazwisko Berkowska Elżbieta. (8813g

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko — Umiastowska Danuta — Bydgoszcz. (nr 2

ZGUBIONO karty meldunkowe Chylareccy Franciszek, Eugeniusz, Melania, Urszula wydane Bydgoszczy, Gajowa 73. (8814

ZGUBIONO książeczkę — Ubezpieczalni Społecznej wydaną Bydgoszcz, Woźniak Stanisław. (8803g

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną w Zgierzu Grentkiewicz Genowefa. (8800g

RĘKAWICZKĘ skórzaną futerkiem okolicy Floriana lewej ręki zgubiono. Floriana 9-1. (8791

23. XII. 51 r. zgubiono różowy blezer przy kościele św. Trójcy. Gacowa, Jana Olszewskiego 9. (8789g

ZGUBIONO kartę meldunkową — Tarlecki Kazimierz — Bydgoszcz. (8796g

ZAGUBIONO kartę meldunkową (wymeldowanie) na nazwisko Wyżnikiewicz Barbara Stefania. — Łódź, ul. Czahary 1-3. (681

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej na nazwisko Siudziński Kazimierz zam. Gruczno — pow. Świecie. (8[illegible]g

RADIO

Niedziela, 6 stycznia 52

6.05 Muzyka. 7.05 Polska taneczna muzyka ludowa 7.20 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Muzyka. 8.30 Wszechnica Radiowa. 8.50 Audycja — SKRK. 9.00 Muzyka organowa — gra Tomasz Jarzęcki. 9.30 Audycja dla dzieci w wieku przedszkolnym. 9.45 Wieś tańczy i śpiewa. 10.00 Przegląd prasy stołecznej. — 10.05 Skrzynka ogólna PR 10.20 Poezja i muzyka. — 10.50 Robotnicze zespoły świetlicowe przed mikrofonem. 11.10 Muzyka operetkowa. 11.40 Skrzynka Wszechnicy Radiowej 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Tydzień muzyki NRD w Polskim Radio. 13.15 Impregnowane drewna — pogadanka Wiesława Grochowskiego. 13.25 Koncert zespołu mandolinistów. — 15.00 Audycja dla dzieci Krzysztof Kolumb. 16.00 Transport w kopalniach — reportaż. 16.50 Felieton 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.20 Koncert orkiestry Rozgł. Wrocławskiej. 18.00 Na radiowej estradzie. 19.00 Melodie taneczne — gra zespół instrumentalny J. Haralda 19.30 Majątek albo imię — słuchowisko wg Korzeniowskiego. 20.35 Muzyka 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Wieczorna serenada 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski. 22.40 Koncerty na instrumenty solowe i orkiestrę. 23.10 Muzyka.. 24.00 Zakończenie audycji.

NAUKA

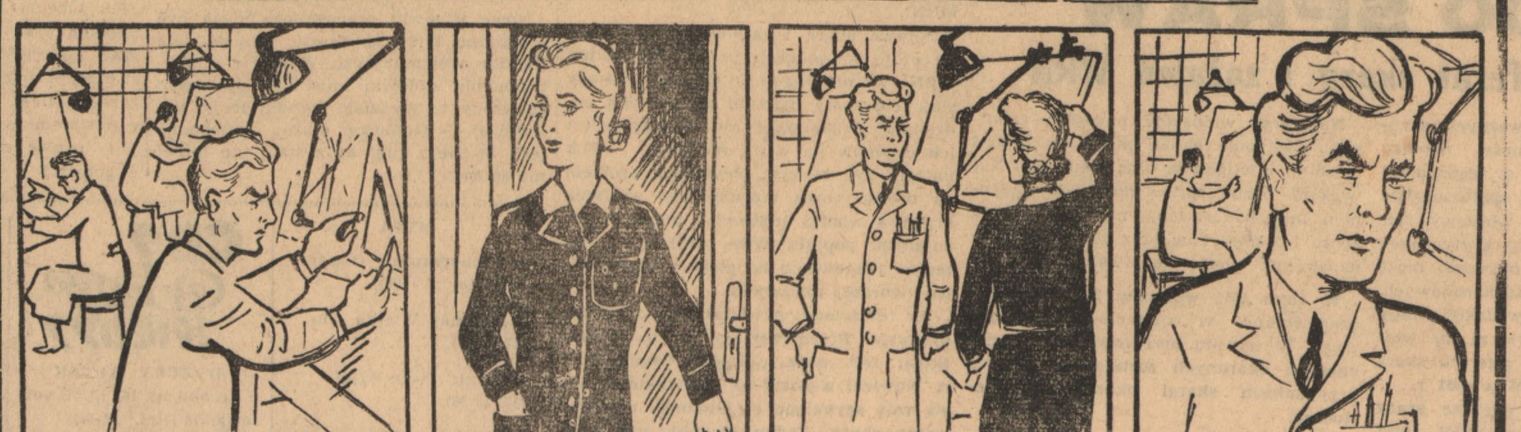
TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, — skrytka 163. (8731k

MASZYNOPISANIA przyspieszonego udziela studentka. Toruń, Kochanowskiego 6. (nr 7

SPRZEDAŻ

DOMEK jednorodzinny — ogródkiem małym mieście sprzedam. Ziemkiewicz — Wyrzysk, Kościuszki 9.

Citroen nr A23422 (23



Zenonowi Koszałce praca się jakoś nie kleiła. Z przykrością stwierdził, że nie może skupić myśli. Zaprzątnięty był całkowicie sprawą zaginionych planów. „Już nie chodzi o to, że nam one zginęły! Przy pewnym nakładzie pracy — myślał będzie je można odtworzyć! Chodzi jednak o to, że wpadły we wrogie ręce. To jest najgorsze!".

Gdy w drzwiach stanęła Barbara — nawet jej nie zauważył. Podeszła do niego i półgłosem opowiedziała mu o tym, co zaszło poprzedniego wieczoru. Słuchał z dużą uwagą. Kiedy skończyła — szepnął:

— Tak, panno Basiu, tak, Stefan popełnił ogromny błąd! Sam rozumie go teraz dobrze! Ale to, co mi pani powiedziała zasługuje na uwagę. Trzeba powiadomić o tym władze bezpieczeństwa!

— Już to uczyniłam!

— Doskonale pani zrobiła — uśmiechnął się — śledztwo już zapewne w toku! No, a fakt, że i oni nie mają tych planów powinien nam dodać otuchy! Bo my potrafimy je odtworzyć, lecz oni nie będą ich mogli zużytkować przeciwko nam!

Naprawdę był zadowolony z tego, co usłyszał. Jednocześnie zaś — żałował, że poprzedniego wieczoru nie był razem z Barbarą na szosie. „O, już bym wiedział, gdzie szukać tych ananasów!" — przeszło mu przez myśl. Z nienawiścią zacisnął pięści...

(cdn)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29. Prenumerata pocztowa 3.60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY — WYDAWCA: SPÓŁDZ WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionkami i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel 18-99 33-41 i 33-42. E-III-10505